



The Holy See

GIUBILEO STRAORDINARIO DELLA MISERICORDIA

SANTA MESSA E APERTURA DELLA PORTA SANTA

OMELIA DEL SANTO PADRE FRANCESCO

Piazza San Pietro

Martedì, 8 dicembre 2015

Immacolata Concezione della Beata Vergine Maria

[Multimedia]

Wkrótce z radością otworzę Drzwi Święte Miłosierdzia. Dokonujemy tego gestu, jak to uczyniłem w Bangi, zarówno prostego jak i bardzo symbolicznego w świetle usłyszanego słowa Bożego, które stawia na pierwszy plan *prymat łaski*. To, co wiele razy powraca w tych czytaniach odsyła w istocie do tego wyrażenia, które anioł Gabriel skierował do młodej dziewczyny, zaskoczonych i zaniepokojonej, wskazując na tajemnicę, która ją osłoni: „Bądź pozdrowiona, pełna łaski” (Łk 1, 28).

Maryja Panna jest przede wszystkim wezwana do radości z powodu tego, czego Pan w niej dokonał. Osłoniła Ją łaska Boża, czyniąc Ją godną, by stała się Matką Chrystusa. Kiedy Gabriel wszedł do Jej domu, nawet najbardziej głęboka tajemnica, która przekracza wszelkie możliwości rozumu, staje się dla Niej źródłem radości, źródłem wiary i powierzenia się słowu, które zostało Jej objawione. *Pełnia łaski może przemienić serce* i czyni je zdolnym do dokonania aktu tak wielkiego, by dokonać zmiany dziejów ludzkości.

Święto Niepokalanego Poczęcia wyraża wspaniałość miłości Boga. Jest On nie tylko tym, który przebacza grzech, ale w Maryi posuwa się do zapobieżenia grzechowi pierworodnemu, jaki każdy człowiek niesie ze sobą przychodząc na świat. *To miłość Boga zapobiega, uprzedza i zbawia*. Początek historii grzechu w ogrodzie Eden rozstrzyga się w planie zbawczej miłości. Słowa Księgi Rodzaju odwołują się do codziennego doświadczenia, które możemy odkryć w naszej osobistej

egzystencji. Zawsze istnieje pokusa nieposłuszeństwa, która wyraża się w pragnieniu zaplanowania naszego życia niezależnie od woli Boga. To ta wrogość, która nieustannie zagraża życiu ludzi, aby ich przeciwstawić planowi Boga. Jednakże historia grzechu jest zrozumiała tylko w świetle miłości, która przebacza. Tylko w tym świetle można pojąć grzech. Jeśli wszystko trwałoby w grzechu, byłibyśmy w sytuacji najbardziej rozpaczliwej ze wszystkich stworzeń, natomiast obietnica zwycięstwa miłości Chrystusa obejmuje wszystko w miłosierdziu Ojca. Usłyszane przez nas słowo Boże nie pozostawia co do tego wątpliwości. Niepokalana Dziewica staje przed nami jako uprzywilejowany świadek tej obietnicy i jej wypełnienia.

Ten Nadzwyczajny Rok jest także darem łaski. Przekroczenie tych Drzwi oznacza odkrycie głębi miłosierdzia Ojca, który przyjmuje wszystkich i wychodzi osobiście na spotkanie każdego. On jest Tym, który nas szuka! On jest Tym, który wychodzi nam na spotkanie! Będzie to rok, w którym mamy *wzrastać w przekonaniu o miłosierdziu*. Jak wiele krzywdy wyrządza się Bogu i Jego łasce, kiedy przede wszystkim się twierdzi, że grzechy są karane Jego sądem, nie stawiając natomiast na pierwszym miejscu, że są odpuszczane przez Jego miłosierdzie (por. Augustyn, *De praedestinatione sanctorum* 12, 24)! Tak, właśnie tak to się dzieje. Musimy przedkładać miłosierdzie nad sąd a w każdym przypadku sąd Boży będzie zawsze odbywał się w świetle Jego miłosierdzia. Przejście przez Drzwi Święte sprawi zatem, że poczujemy się *uczestnikami tej tajemnicy miłości, czułości*. Porzucmy wszelkie formy lęku i strachu, bo nie przystoją one temu, kto jest kochany; żyjmy raczej *radością spotkania z łaską, która wszystko przemienia*.

Dzisiaj, tu w Rzymie i we wszystkich diecezjach świata, przekraczając Drzwi Święte pragniemy także przypomnieć inne drzwi, które przed pięćdziesięciu laty szeroko otworzyli na świat ojcowie *Soboru Watykańskiego II*. Rocznicą ta nie może być przypominana jedynie ze względu na bogactwo wypracowanych dokumentów, które do dziś pozwalają na dostrzeżenie wielkiego postępu dokonanego w wierze. Sobór był bowiem przede wszystkim spotkaniem. Prawdziwym *spotkaniem między Kościołem a ludźmi naszych czasów*. Spotkaniem naznaczonym mocą Ducha Świętego, który pobudził Kościół do wyjścia z oschłości, które przez wiele lat zamykały go w sobie, aby z entuzjazmem podjąć drogę misyjną. Było to podjęcie drogi, aby wyjść na spotkanie każdego człowieka, tam gdzie on żyje: w jego mieście, domu, miejscu pracy...wszędzie tam, gdzie jest człowiek, tam Kościół jest wezwany, aby do niego dotrzeć, aby zanieść radość Ewangelii, zanieść miłosierdzie i przebaczenie Boga. Był to zatem impuls misyjny, który po tych latach podejmujemy z taką samą siłą i tym samym entuzjazmem. Jubileusz pobudza nas do tej otwartości i zobowiązuje, by nie zaniedbywać *ducha, jaki wyłonił się z Vaticanum II, ducha Miłosiernego Samarytanina*, jak o tym przypomniał błogosławiony Paweł VI na zakończenie Soboru. Przekroczenie dzisiaj Drzwi Świętych niech nas pobudzi do utożsamienia się z miłosierdziem Dobrego Samarytanina.

Copyright © Dicastero per la Comunicazione - Libreria Editrice Vaticana